

MILIARD DOLARÓW NA CYBERBEZPIECZEŃSTWO. AUSTRALIA WZMACNIA CYBEROBRONĘ

Australijski rząd wzmocni cyberbezpieczeństwo państwa i przeznaczy na ten cel ponad miliard dolarów, aby zrealizować ambitne projekty w zakresie cyberobrony. Decyzja władz jest efektem rosnącej liczby incydentów wymierzonych w lokalne sieci i systemy. Inwestycje obejmą nie tylko ulepszenie infrastruktury technicznej, ale także poszerzenie kadry specjalistów.

W związku z nasilającymi się cyberatakami wymierzonymi w australijskie sieci i systemy rząd podjął decyzję o wzmocnieniu cyberobrony państwa i rekrutacji co najmniej 500 specjalistów, których zdolności mają być wykorzystane do realizacji skutecznych operacji w cyberprzestrzeni.

Projekt w wysokości 1,35 miliarda australijskich dolarów (1,29 mld USD) jest największą inwestycją, jaką Australia poczyniła w zakresie cyberbezpieczeństwa. Przedsięwzięcie znane jako pakiet Cyber Enhanced Situational Awareness and Response (CESAR) pozwoli na lepsze identyfikowanie większej ilości cyberzagrożeń, a także umożliwi skuteczniejsze zakłócanie działalności złośliwych aktorów. Przyczyni się również do budowania silniejszych relacji z sektorem przemysłowym i publicznym. Całość ma zagwarantować Australijczykom możliwie jak najwyższy poziom cyberbezpieczeństwa – czytamy w oświadczeniu zamieszczonym na oficjalnej stronie premiera Australii.

Premier Scott Morrison odnosząc się do projektu podkreślił, że złośliwe działania w cyberprzestrzeni wymierzone w Australię nieustannie rosną, zarówno jeśli chodzi o częstotliwość, jak i skalę oraz poziom wyrafinowania.

Jak informowaliśmy wcześniej, szef australijskiego rządu oficjalnie zaznaczył, że Australia jest celem „wyrafinowanych” cyberataków ze strony hakerów działających na zlecenie obcych państw. Kampanie cyberprzestępcze nasilają się od miesięcy i uderzają w krajowe instytucje publiczne i prywatne. Ich celem są między innymi podmioty rządowe oraz sektor przemysłu, organizacje polityczne i oświatowe, służba zdrowia, dostawcy kluczowych usług oraz operatorzy innej infrastruktury o krytycznym znaczeniu.

Czytaj też: [Premier Australii: kraj celem kampanii hakerskiej ze strony obcych państw](#)

„Najwyższym priorytetem rządu federalnego jest ochrona gospodarki naszego narodu, bezpieczeństwa państwa i suwerenności” – zaznaczył premier. – „Rekordowa inwestycja rządu w cyberbezpieczeństwo pomoże zapewnić odpowiednie narzędzia i możliwości potrzebne do walki i zagwarantowania bezpieczeństwa Australijczykom”.

Pakiet CESAR został zaprojektowany w celu zwiększenia ochrony i odporności z myślą o wszystkich sektorach państwa – od osób prywatnych i małych firm po dostawców usług krytycznych. Obejmuje on

między innymi nowe możliwości zakłócania i neutralizacji złośliwej działalności w cyberprzestrzeni, zapewniając większą zdolność do prowadzenia operacji w wymiarze wirtualnym. Całość ma również wesprzeć działania mające na celu identyfikację pojawiających się cyberzagrożeń oraz usprawnić system reagowania na nie.

Dla realizacji ambitnych celów przewidziano inwestycję w wysokości 470 milionów dolarów, która zostanie skierowana wyłącznie na pokrycie kosztów rekrutacji, szkolenia oraz działalności wybitnych specjalistów z zakresu cyberbezpieczeństwa. Dzięki tym środkom powstanie ponad 500 nowych miejsc pracy w Australian Signals Directorate (ASD) – czytamy w opublikowanym oświadczeniu.

Minister obrony Australii Linda Reynolds wskazała, że inwestycja będzie miała realny wpływ na cyberbezpieczeństwo zarówno państwa, jak i obywateli. „Pakiet sprawi, że nasz naród znajdzie się na pierwszej linii walki z cyberzagrożeniami” – zaznaczyła przedstawiciel rządu. – „Inwestycje w specjalistów sprawią, że będziemy posiadać ludzi, których potrzebujemy, aby sprostać przyszłym wyzwaniom w cyberprzestrzeni”.

Czytaj też: [Australijski wywiad atakuje cyberprzestępców](#)